

Dr Daniel K. Darko, Ewangelia Łukasza, Sesja 1, Wprowadzenie, Część 1, Autor i odbiorca w kontekście

© 2024 Dan Darko i Ted Hildebrandt

To jest dr Dan Darko i jego wykład na temat Ewangelii Łukasza. To jest sesja 1, Wprowadzenie, Część pierwsza, Autor i odbiorca w kontekście.

Witamy w studium Ewangelii Łukasza.

To jest biblijny e-learning studium Ewangelii Łukasza. Jak zapewne już wiesz, biblijny e-learning wprowadził cię w tak wiele rzeczy, które możesz wiedzieć o Biblii i studiach teologicznych w ogóle. Tutaj skupiamy się na dwóch głównych pismach Łukasza i wybieramy jedno.

Druga jest już dostępna, a jeden z moich kolegów wykonał naprawdę dobrą robotę, dostarczając ci tę serię. Gdy skupiamy się na Ewangelii Łukasza, wyobraź sobie cztery relacje mówiące o Jezusie Chrystusie, jego dziele, jego śmierci i zmartwychwstaniu. Jeśli chcesz, wszystko, co przyszedł zrobić, aby zbawić nasz świat.

Łukasz jest szczególnie ważny w naszym rozumieniu dzieła Jezusa Chrystusa i Kościoła w ogóle, ponieważ Łukasz jest jedynym autorem Ewangelii, który posunął się tak daleko, że dał nam księgę Dziejów Apostolskich, aby faktycznie pokazać nam ciągłość między dziełem Jezusa Chrystusa a dziełem wczesnego Kościoła. Zaczniemy więc to studium od szybkiego spojrzenia na tę Ewangelię, a ja w tej konkretnej sesji spróbuję przedstawić wam kilka kluczowych rzeczy, które chcielibyście wiedzieć o autorstwie, kontekście tego konkretnego listu, jak Łukasz widzi świat, o którym pisze, i kilka rzeczy, o których wspomni w trakcie studium, które uznacie za przydatne do zrozumienia, aby zasypać przepaść między starożytnym światem a naszym współczesnym kontekstem. Chciałbym szybko zwrócić waszą uwagę na fakt, że jeśli słuchacie tych wykładów z niezachodniego środowiska, możecie chcieć być cierpliwi, próbując zasypać przepaść między niektórymi zachodnimi tradycjami kulturowymi, zwyczajami i normami, które są zupełnie inne od świata Łukasza, a które być może znajdziecie w czymś zbliżonym do tego, z czym jesteście zaznajomieni.

Przyjrzyjmy się zatem kwestii autorstwa. Kto napisał Ewangelię Łukasza i skąd wiemy o osobie, która napisała tę konkretną Ewangelię? Cóż, nie mamy żadnych dowodów w samym tekście, które mówiłyby nam o autorstwie. Innymi słowy, powiedziano nam, że Łukasz napisał ją ze źródeł spoza samej Ewangelii.

Ale jak do tego doszło i jak w tradycji chrześcijańskiej ugruntowało się, że rzeczywiście Łukasz to napisał? Przyjrzyjmy się dwóm głównym sposobom myślenia o

tym. To, co nazywam wewnętrznym dowodem w Nowym Testamencie, daje nam pewien wgląd w to, kim jest ta osoba, a zewnętrzny dowód na to, co pierwsi chrześcijanie powiedzieli o tym autorze, pomaga rzucić światło na nasze zrozumienie autora Łukasza. Tak więc, jeśli chodzi o wewnętrzny dowód, tak naprawdę nie mamy niczego w samej Ewangelii, co mówiłoby nam, że Łukasz ją napisał, w przeciwieństwie do Pawła, który lubi mówić, że Paweł, Apostoł Pana Jezusa Chrystusa, pisze do kościoła w Swen.

Łukasz więc tego nie zrobił. Łukasz mówi nam, do kogo pisze, nie podając nam żadnych informacji o sobie. Mając na uwadze wewnętrzne dowody i ich brak, ważne jest również zauważenie, że wewnętrzne cechy tego listu i Dziejów Apostolskich są przedstawione jako wprowadzające, że rzeczywiście jedna osoba napisała te dwa długie pisma Nowego Testamentu.

W rzeczywistości, jeśli połączymy te dwa elementy, otrzymamy około jednej trzeciej Nowego Testamentu. Ewangelia Łukasza i Dzieje Apostolskie są również adresowane do tej samej osoby. Styl pisania i ciągłe wzorce, z których część pokażę w tej konkretnej sesji, pomogą nam zrozumieć, że istnieje wystarczająco dużo wewnętrznych dowodów, aby pokazać, że autor Ewangelii Łukasza jest również tym, który napisał Księgę Dziejów Apostolskich.

Ten Łukasz, którego tradycja zaczęła kojarzyć z Ewangelią Łukasza, to ten, o którym słyszymy w Nowym Testamencie. Nie oznacza to, że on sam nigdzie w Nowym Testamencie nie stwierdza, że jest autorem. Oznacza to jednak, że w niektórych pismach, szczególnie pismach Pawła, i niektórych odniesieniach w pierwszej osobie liczby mnogiej, które znajdujemy w Dziejach Apostolskich, wydaje się sugerować, że to jest osoba, z którą mamy do czynienia.

Przejdźmy zatem szybko do dowodów zewnętrznych, a w pewnym momencie wróć do niektórych spostrzeżeń, które poczyniliśmy wewnętrznie. Jeśli chodzi o dowody zewnętrzne, istnieje pięć ważnych świadków, którzy pomagają uczonym, członkom Kościoła i tradycjom kościelnym zrozumieć, kto napisał Ewangelię Łukasza i w jaki sposób ta konkretna Ewangelia została powiązana z Łukaszem. Najstarszym manuskrytem Ewangelii, jaki posiadamy, jest typ tekstu, który nazywamy P75.

W szczególności P75, będąc najstarszym rękopisem Łukasza, faktycznie odnosi się do Łukasza jako autora tego konkretnego rękopisu. Jest to jeden z tych wstępów, w których, gdy pisma są przekazywane dalej, różni przywódcy kościelni lub tradycje kwalifikują, od kogo pochodzi i do kogo jest wysyłane. Tak więc najstarszy rękopis Łukasza przypisuje autorstwo Łukaszowi.

Inną rzeczą wartą uwagi jest bardzo ważny manuskrypt z II wieku zwany Kanonem Moratorium. Kanon Moratorium przypisuje również autorstwo Łukaszowi, jednemu z ojców Kościoła, Ireneuszowi, o którym słyszymy wiele, gdy próbujemy studiować

tradycje kościelne. Ireneusz w swojej odpowiedzi przeciwko herezjom faktycznie kwalifikuje, jak pokażę cytując za chwilę, że Łukasz, towarzysz Pawła, jest tym, który napisał Ewangelię, którą nazywamy Ewangelią Łukasza.

Inny przywódca kościoła, który zbudował całą swoją karierę na plecach Marcjona, biznesmena, teologa, który był znany z tego, że był naprawdę, nie wiem jak, jestem bardzo ostrożny w kwestii języka, którego tu używam. Był bardzo, bardzo podejrzanym heretykiem, jakiego kościół kiedykolwiek znał. Tertulian w rzeczywistości radził sobie bardzo dobrze w swoim życiu, budując całą swoją teologiczną sławę na plecach Marcjona i próbując odpowiadać Marcjonowi na wszystko, co Marcjon pisze.

Tertulian kwalifikuje i jasno stwierdza, że Łukasz jest autorem Ewangelii, którą nazywamy Ewangelią Łukasza. Wczesny historyk Kościoła Euzebiusz, który dał nam kompilację dużego tomu historii Kościoła, również odnosi się do Łukasza i autorstwa tego tekstu, a nawet daje nam pewien wgląd w jego możliwe pochodzenie. Ponownie, gdybym miał wrócić do odniesienia, które wcześniej poczyniłem w kanonie Muratoriego, fraza lub klauzula faktycznie brzmi tak.

Łukasz, również towarzysz Pawła, zapisał w księdze Ewangelię, którą głosił. To odniesienie zostało dokonane w kontekście, który wydawał się pasować do rozmowy na temat Ewangelii Łukasza. W tym fragmencie znajdujemy również dalsze opisy tego faceta jako lekarza.

Ale może powinienem się tu zatrzymać, aby zakwalifikować często pojawiający się błąd, że ponieważ Łukasz jest opisany jako lekarz, powinniśmy zawsze badać jego cudowną relację z perspektywy lekarza. Nie musi tak być. W tym fragmencie czytamy księgę.

Trzecia księga Ewangelii jest według Łukasza. Łukasz, znany lekarz, po wniebowstąpieniu Chrystusa, gdy Paweł zabrał go ze sobą jako gorliwego dla prawa, ułożył ją w swoim imieniu zgodnie z powszechną wiarą. Zauważ, zgodnie z powszechną wiarą, tradycją.

W odniesieniu do Tertuliana, o którym wspomniałem wcześniej, Tertulian, własnymi słowami, pisze: Nawet bowiem formę Ewangelii Łukasza ludzie zazwyczaj przypisują Pawłowi, odnosząc się do trzeciej Ewangelii. W Historii kościelnej Euzebiusza pisze: Ale co do Łukasza, na początku swojej Ewangelii, sam podaje powody, które skłoniły go do jej napisania. Stwierdza, że ponieważ wielu innych podjęło się bardziej lekkomyślnie ułożenia narracji wydarzeń, o których on zdobył doskonałą wiedzę, on sam, czując potrzebę uwolnienia nas od ich niepewnych opinii, dostarczył w swojej Ewangelii dokładnego opisu tych wydarzeń, co do których poznał pełną prawdę, wspomagany przez swoją żażyłość i pobyt z Pawłem oraz przez znajomość z resztą apostołów.

John Fitzmyer , który stworzył bardzo dobry tom, w zasadzie dwutomowy komentarz do Ewangelii Łukasza, piszę w jego wstępie, w którym cytuje niektóre z tych wczesnych tradycji kościelnych. Łukasz był Syryjczykiem z Antiochii, z zawodu lekarzem, uczniem apostołów, a później naśladowcą Pawła aż do jego męczeństwa. Służył Panu bez zniszczenia, bez żony i bez dzieci.

Zmarł w wieku 84 lat w Beocji , pełen Ducha Świętego. Teraz, jeśli cokolwiek rozumiesz z Ewangelii Łukasza i pism Łukasza, samo usłyszenie o pełnym Ducha powinno wywołać uśmiech na twojej twarzy. Więc ogólnie rzecz biorąc, do czego zmierzam, to nie mamy żadnych wewnętrznych dowodów lub tego, co nazwalibyśmy w teologicznym żargonie samoprzypisaniem się Łukasza mówiącego, że napisał trzecią ewangelię.

Ale mamy odniesienia do tego, że Łukasz, o którym mowa w Nowym Testamencie, jest również tą tradycją, której autorstwo trzeciej ewangelii przypisuje się. Ci, którzy są najbliżsi tej historii i ci, którzy są najbliżsi tym tradycjom, o których on pisze, zwrócili na to uwagę. Do tej pory nie było żadnych sporów w nauce, nie było dyskusji, czy rzeczywiście powinniśmy przypisywać to Łukaszowi, czy nie.

Tak więc podchodzimy do tej konkretnej ewangelii na założeniu, że Łukasz, zgodnie z tradycją, napisał tę ewangelię, i opieramy się na tej tradycji, aby interpretować to pismo. Jeśli chodzi o wzmiankę o tym Łukaszu w Nowym Testamencie, mamy trzy wzmianki o nim. Mamy wzmiankę o nim w Liście do Kolosan.

Kolosan 4 werset 14, jest on określany jako umiłowany lekarz. Czas nie pozwoli mi określić, czy powinniśmy przypisać to pismom Pawła, czy nie. Ale jeśli weźmiemy Kolosan z tradycji Pawłowej, to znajdziemy w tradycji Pawłowej przypisanie towarzyszowi Pawła, że był lekarzem.

Czytamy również w liście Pawła do Filemona, że Łukasz jest jego współpracownikiem. Mamy kolejne odniesienie do Łukasza w 2 Liście do Tymoteusza 4 wersecie 11, tekście, który jest przedmiotem sporu wśród uczonych Pawłowych co do tego, czy Paweł go napisał. Ale weźmy wszystkie te trzy odniesienia w tradycji Pawłowej, a odkryjemy, że osoba, która jest kojarzona z Pawłem w Dziejach Apostolskich, szczególnie w rozdziale 16, jest również określana w tradycji Pawłowej jako ktoś, kto był ukochanym lekarzem, współpracownikiem i jedynym towarzyszem samego Pawła.

Więc co jeszcze wiemy o tym Łukaszu? Wiemy kilka rzeczy. Dowiadujemy się z jego ewangelii, że nie był naocznym świadkiem wydarzeń, o których pisze. W rzeczywistości, jak zobaczymy później w tym studium, był ostrożny, aby wskazać nam, że poświęcił czas na zbadanie swoich ustaleń i zebrał je od naocznych świadków, sugerując nam, że sam nie był naocznym świadkiem.

Ze wszystkich wskazówek, jakie mamy z samej ewangelii, a także z jego drugiego dzieła, znanego nam jako Księga Dziejów Apostolskich, wynika, że ten człowiek był naśladowcą Chrystusa drugiego pokolenia, lub jak niektórzy sugerują, naśladowcą Chrystusa trzeciego pokolenia. Jedną rzeczą, która wyraźnie wyróżnia się w pochodzeniu Łukasza, jest to, że był dobrze wykształcony. Czasami lubię odwoływać się lub wyjaśniać moim zielonoświątkowym przyjaciółom charyzmatykom, że jeśli ktoś uważa, że Duch Święty pojawia się tak często w Księdze Dziejów Apostolskich i w Ewangelii Łukasza, a zatem musi być kimś, kto nie jest tak wykształcony, to ta osoba nie mogłaby być bardziej odległa od prawdy.

Ponieważ był bardzo inteligentną osobą. W rzeczywistości, dwiema najbardziej inteligentnymi osobami, jakie mamy jako pisarzy Nowego Testamentu, są te, które wydają się być tak chętne, aby opowiedzieć nam o Duchu Świętym i darach Ducha Świętego, jak zobaczymy. A Łukasz jest wyraźnie jednym z nich.

Jego greka pokazuje kogoś, kto ma dobrą znajomość i władanie językiem. Jego gramatyka i konstrukcja pokazują kogoś, kto dobrze rozumie sztukę literacką swoich czasów. Nawet jeśli chodzi o narrację, struktury narracyjne, sposób komponowania tekstu, fabułę i sposób rozwiązywania fabuły, Łukasz pokazuje kogoś, kto naprawdę wie, jak pisać i przedstawiać swoją sprawę w rozumieniu swoich czasów.

Inną rzeczą w jego wykształceniu, która jest godna uwagi, gdy przechodzimy do Ewangelii, jest jego znajomość Starego Testamentu. Natknąłem się tylko na kilku, powinienem powiedzieć, nie zliczyłbym nawet garstki uczonych, którzy sugerują, że Łukasz musi być Żydem. Ale zdecydowanie większość uczonych, a ja zdecydowanie poparłbym to stanowisko, twierdzi, że Łukasz wydawał się być pogańskim naśladowcą Chrystusa piszącym do Teofila, który również jest poganinem.

Ale ten sam poganin wziął na siebie studiowanie tak dobrze Pism Hebrajskich. Więc w jego pismach mamy zarówno aluzje, jak i bezpośrednie odniesienia do Starego Testamentu. Pisząc w tradycji, jakby chciał nam powiedzieć, że, spójrzcie, mesjańskie proroctwa o Mesjaszu się spełniają.

I pozwólcie, że pokażę wam, jak to się spełnia. Jego wiedza na temat Pism Hebrajskich jest całkiem rozległa i zobaczymy część z tego, gdy będziemy badać ten tekst. Inna rzecz, którą niektórzy moi koledzy i niektórzy, którzy mogą to śledzić, a których miałem zaszczyt nauczać, powiedzą, to to, że wydaje się, że jestem bardzo szalony na punkcie kosmologii i kosmologii duchowej.

Cóż, jeśli tak, to co wtedy? Jestem towarzyszem Pawła i Łukasza. Kosmologia duchowa Łukasza to taka, którą musimy rozpakować, aby uważnie śledzić jego pisma. Światopogląd Łukasza i światopogląd jego czasów to świat, w którym świat materialny nie jest oddzielony ani oddalony od świata duchowego.

Duchowe wymiary świata są tą samą częścią tego jednego wszechświata i z tego powodu aniołowie mogą wchodzić w interakcje z ludźmi. Istoty duchowe mogą działać w życiu ludzi. Agenci duchowi mogą przychodzić i robić rzeczy w sferze ludzi.

Cała idea polega na tym, że duchy są obecne z nami i mogą w nas działać, mogą się z nami komunikować, mogą przekazywać wiadomości w snach i mogą to robić w świecie, w którym żył Łukasz. Postrzegał świat jako świat, w którym duchowe rzeczywistości, dobre lub złe, były powszechne. Tak więc, jak zobaczymy w Ewangelii Łukasza, dziwne rzeczy, gdy istota duchowa zapładnia kobietę, będą miały miejsce w jego opowieści.

A jeśli jesteś w zachodnim systemie filozoficznym, mówisz, jak to ma sens? Cóż, w świecie, w którym żył Łukasz, w systemie wierzeń, w którym funkcjonował, i w tym, co ma być fundamentalne dla naszej wiary chrześcijańskiej, trzeba będzie stworzyć przestrzeń dla możliwości działania Boga lub duchowego agenta w życiu ludzi, aby wprowadzić w życie tak wiele rzeczy. Tak więc Łukasz, z drugiej strony, będzie mówił o działaniu Boga, Ducha Świętego i Jezusa Chrystusa. Z drugiej strony, będzie również mówił o opętaniu przez demony, złych istotach duchowych i o tym, jak w Chrystusie Bóg triumfuje nad tymi siłami zła, rozwijając mesjańskie królestwo w tej eschatologicznej epoce.

Podoba mi się jedno zdanie Joela Greene'a w jego wprowadzeniu do Łukasza, kiedy pisze, i zawsze mam świadomość faktu, że kiedy mówię o kosmologii duchowej, łatwo jest powiedzieć, że ten dziwny Afrykanin wierzy w różne dziwne afrykańskie rzeczy. I tak udało mi się uzyskać zdanie od Joela Greene'a próbującego wyjaśnić, że powinniśmy spróbować zrozumieć Łukasza dla Łukasza i jego świata. Pisze, że świat Łukasza jest światem, w którym Bóg interweniuje poprzez cudowne poczęcia.

Aniołowie regularnie pośredniczą między niebem a ziemią, a siły diaboliczne są aktywne, na przykład. Taki jest świat Łukasza. Pomyśl o tych tłach i nie nudź się, gdy zaczniesz czytać tekst, ponieważ są one podstawą w sposobie, w jaki podchodzimy do tekstu.

Jak dotąd, to co próbowałem zrobić, to zrobić. Po pierwsze, zwrócić waszą uwagę na fakt, że przypisanie, ewangelia Łukasza, istniała od początku wczesnych chrześcijan aż do tego czasu. Po drugie, że świat Łukasza jest światem, w którym duchy są w stanie działać w sprawach istot ludzkich.

Ostatnia rzecz, na którą chcę szybko zwrócić naszą uwagę, a która również będzie obecna w naszym studium ewangelii, to sposób funkcjonowania judaizmu w świecie Łukasza i w narracji Łukasza. W okresie Drugiej Świątyni, w czasie, w którym pisał Łukasz, Żydzi nadal oczekiwali przyjścia Mesjasza. Spodziewali się, że przyjdzie i

pokona ich wrogów, 23 odniesie zwycięstwo nad złem i przywróci królestwo Dawidowi.

Ale judaizm wyglądał inaczej niż, powiedzmy, za czasów Salomona. Wszyscy Żydzi traktowali Świątynię bardzo, bardzo poważnie i chodzili do Świątyni raz lub dwa razy w roku, aby odprawiać różne święta i rytuały. Ale inną rzeczą, która pojawiła się od czasu, gdy udali się na wygnanie i powrócili z wygnania, były nabożeństwa synagogalne, gdzie Żydzi zbierali się w budynkach, w różnych formach sanktuariów, uczyli się o prawie, celebrowali święta, robili wszelkiego rodzaju rzeczy związane z kulturą żydowską, aby móc nawiązać kontakt ze swoją religią, naukami religijnymi i formacją, zwłaszcza młodych ludzi, w ich wierzeniach i tradycjach religijnych.

Synagogi będą ważne, ponieważ Łukasz przypomni nam, że Jezus będzie odwiedzał takie miejsca, gdy będzie pełnił swoją posługę. Inną rzeczą, na którą należy zwrócić uwagę w świecie Łukasza, gdy myślimy o judaizmie, są sekty w tamtym czasie. Judaizm nie był monolityczny w czasach, gdy pisał Łukasz.

Mamy różne sekty, takie jak faryzeusze, saduceusze, esseńczycy i to, co Józef Flawiusz przypomina nam o Nowej Filozofii. Ale tylko dwie z tych sekt, sekty wybitne, są wymienione w Ewangelii Łukasza; jedną z nich są faryzeusze, a drugą saduceusze. Teraz, na ścieżce saduceuszy, umieścimy ich w Ewangelii Łukasza, zwykle gdy Jezus jest w Jerozolimie, ponieważ saduceusze byli tymi, którzy byli odpowiedzialni głównie za rzeczy, które działy się w świątyni i byli dość mocno zaangażowani w przywództwo świątyni.

W rzeczywistości wielu z nas, badaczy Nowego Testamentu, ma skłonność wierzyć, że żydowski arcykapłan prawdopodobnie pochodzi z sekty saduceuszy. Ale saduceusze nie wierzyli w zmartwychwstanie. Wierzyli, że jeśli umrzesz, twoja dusza zginie wraz z tobą.

Inną sektą, o której wiemy więcej jako chrześcijanie, są faryzeusze. Łukasz będzie mówił o tej konkretnej sekcie w sposób, który bardzo różni się od tego, co zazwyczaj o nich myślimy. Faryzeusze wierzyli w zmartwychwstanie umarłych.

Faryzeusze wierzyli w legalistyczną prawość. Faryzeusze wierzyli w prowadzenie prostego życia. W rzeczywistości Jezus i Mateusz często ścierali się z faryzeuszami, nie dlatego, że ich nauki były tak różne, ale dlatego, że ich nauki były tak podobne.

W Ewangelii Łukasza, w przeciwieństwie do Mateusza, faryzeusze nie zawsze byli złymi ludźmi. W Ewangelii Łukasza faryzeusze to po prostu inteligentni ludzie, którzy po prostu próbują dowiedzieć się więcej o swojej religii, których przekonania religijne w dużej mierze pokrywają się z przekonaniem Jezusa, i czasami mają problemy z Jezusem, ale często są bardzo pomocni Jezusowi i jego naśladowcom, a czasami nawet próbują interweniować, aby pomóc Jezusowi i jego naśladowcom. W drugim

tomie Ewangelii Łukasza, na przykład, faryzeusze byli w rzeczywistości, mamy nawet faryzeuszy w kościele, w Dziejach Apostolskich.

Bardzo, bardzo różni się od postrzegania faryzeuszy, jakie mamy od Mateusza. I część z tego zostanie ujawniona tutaj. Ale bądźcie ze mną przez chwilę, gdy będziemy kłaść ten fundament, ponieważ Łukasz będzie działał w tych ramach.

Mówiłem ci, że był dobrze wykształconą osobą i doceniał dobrze wykształconych ludzi w ich tradycji religijnej, starających się sprostować ich religijnym oczekiwaniom, zadających pytania i odpowiadających na nie oraz potrzebujących odpowiedniej obsługi. Inną rzeczą, którą odkrywamy, jest użycie Septuaginty przez Łukasza. Łukasz często odwołuje się do pism hebrajskich, a często jego cytaty lub aluzje wydają się pochodzić z Septuaginty.

Nic dziwnego, że był bardzo, bardzo biegły w grece, a greckie tłumaczenie pism hebrajskich stało się czymś, co bardzo dobrze znał. Nie oznacza to, że w pierwszym wieku Septuaginta była raczej najpopularniejszym tekstem, który był dostępny i dostępny dla większości Żydów w synagogach. Powiedziawszy to o judaizmie, nie chcę pozostawiać was z wrażeniem, że Żydzi zawsze walczyli jak zielonoświątkowcy, baptyści, katolicy i prezbiterianie.

Nie! Żydzi mieli cztery rzeczy, niezależnie od tego, gdzie byli i jakie mieli przekonania, które wszyscy mieli wspólne. Te cztery rzeczy łączyły ich tak mocno, że mogą mieć drobne różnice teologiczne, ale mają te zbiorowe systemy wierzeń, które kształtują ich kulturę i normy, i które będą ich łączyć podczas świąt, niezależnie od tego, do jakiej sekty ktoś należał. A te cztery rzeczy są jednym, Szema.

Wszyscy Żydzi wierzyli w to, że Bóg jest jeden. W przeciwieństwie do swoich sąsiadów, którzy mogą wierzyć w różnych bogów, wszyscy Żydzi, którzy wierzą w Jahwe, który objawił się i zawarł przymierze z ich prapradziadkiem Abrahamem, i utworzyli i rozwinęli naród oparty na tej relacji przymierza. Słuchaj, Izraelu, Pan nasz Bóg, Pan jest jeden, będzie to wiara aż do dziś, którą dzielają wszyscy Żydzi.

Dwa, żydowski partykularyzm i obrzezanie. Wszyscy Żydzi, niezależnie od przynależności do sekty, będą postrzegać siebie jako wybraną osobę w przymierzu z Bogiem, a jeśli jesteś mężczyzną, znakiem tego przymierza jest obrzezanie. Dlaczego o tym wspominam? Cóż, wspominam o tym, ponieważ zobaczycie to już w dwóch rozdziałach Ewangelii Łukasza.

Łukasz przypomni nam, że Jezus i jego rodzice byli Żydami. Jan Chrzciciel i jego rodzice byli Żydami. I zanim jeszcze zadeklarują jakiekolwiek pokrewieństwo sekciarskie, jakie mają w judaizmie, będą przestrzegać tych norm i tradycji Żydów, o których musimy wiedzieć.

Trzecim jest Tora. Posłuszeństwo prawu Bożemu było bardzo ważne dla Żydów. Przyznaję, że interpretacja prawa jest częścią powodu, dla którego w tradycji mogą istnieć bardziej konserwatywne, bardziej liberalne, różne sekty.

I oczywiście wspomniałem wcześniej o świątyni. Świątynia będzie miejscem, w którym będą się odbywać ważne święta i rytuały. Rodzice Jezusa mieli iść do świątyni, aby zrobić to, co musieli zrobić jako Żydzi.

Świątynia, jako centrum żydowskiej kultury, religii i zwyczajów, będzie powodem, dla którego w drugim tomie Ewangelii Łukasza Żydzi przybędą z całego świata do Jerozolimy i wezmą udział w tym święcie Paschy. Żydzi, niezależnie od przekonań dotyczących ich systemów wierzeń, konserwatywni, liberalni, centrowi, nieuczestniczący w drodze, wszyscy będą podzielać te cztery podstawowe przekonania. Łukasz był tego świadomy.

Łukasz chciał zwrócić na to uwagę w swojej ewangelii, aby przypomnieć nam, że Jezus, Zbawiciel świata, przyszedł jako Żyd. Przyszedł, aby wypełnić prorocze zapowiedzi dotyczące Mesjasza. I przyszedł, aby to uczynić w Judaizmie Drugiej Świątyni.

Niekoniecznie przyszedł, aby ustanowić całą sektę lub ruch poza judaizmem, ale przyszedł, aby wypełnić obietnice Boga dla swojego ludu i dla świata. Ustanowiwszy te podstawowe ramy samego Łukasza, zwróćmy się ku odbiorcy ewangelii Łukasza. Łukasz wymienia swojego odbiorcę jako Teofila.

Teofil jest powszechnie uważany za poganina. Więc tutaj widzimy Teofila, poganina, otrzymującego gatunek, który później nazwiemy ewangelią. Nawiasem mówiąc, w tamtym czasie nie było gatunku zwanego ewangelią.

To będzie gatunek, który faktycznie złożymy, lub chrześcijanie przyjdą, aby ustanowić cztery pisma o pracy życiowej Jezusa Chrystusa, będące ewangelią. Tak więc Łukasz pisze jako poganin, a jeśli wolisz, elita pogan do elity pogan o imieniu Teofil.

On nazywa go panem, jak zobaczymy w listach i w ewangelii. Ale pomyśl o tym. Kiedy czytasz ewangelię i kiedy śledzisz te wykłady, pomyśl o tym, co Łukasz ma do powiedzenia o wyrzutkach.

Elita pisze do elity. Zauważ, co ma do powiedzenia o biednych i zmarginalizowanych. Zauważ jego portrety spotkania Mesjasza z głodnymi, pozbawionymi środków do życia i bezradnymi.

Ponieważ dla Łukasza królestwo Boże i to, co należy przekazać temu adresatowi, jest czymś, co wykracza poza status elity, potęgi, niesamowitości w społeczeństwie. Dlatego Teofil będzie nazywany panem i pozostawi nas z wieloma domysłami co do

tego, jak myślimy o tym Teofilu. Ale pomyśl o liście napisanym do bardzo ważnej postaci, w którym zarysowuje się kluczowe kwestie dotyczące ewangelii, że jeśli ośmielę się poważnie głosić ewangelię Łukasza w niektórych elitarnych społecznościach na naszym świecie, ludzie mogą być na mnie źli, myśląc, że działam im na nerwy.

Ale widzisz, Łukasz coś rozumie. Ewangelia Pana Jezusa Chrystusa jest dla zbawienia świata. A przyjaciele, świat obejmuje ludzi z mojej wioski.

Świat obejmuje moich przyjaciół, którzy żyją w ubóstwie i bardzo, bardzo trudnych warunkach. Świat obejmuje dzieci, które umierają z niedożywienia, niezależnie od tego, czy jesteś tak elitarny jak Teofil, czy jak Łukasz. Łukasz chciałby, abyśmy wiedzieli, że przesłanie królestwa Bożego, przyjście Mesjasza na nasz świat, ma dokonać prawdziwej różnicy, dotknąć życia wszystkich.

Ale kim jest ten Teofil? Jesteśmy w obszarze domysłów co do jego tożsamości. Istnieje więc sześć spekulacji na temat tego, jak powinniśmy na niego patrzeć. Niektórzy sugerują, że powinniśmy patrzeć na niego jako na potencjalnego patrona Łukasza, który napisał dwa długie teksty i potrzebował kogoś, kto by sponsorował pisanie.

Inni zasugerowali, że powinniśmy patrzeć na niego lub postrzegać go jako rzymskiego oficera nadzorującego uwięzienie Pawła w Rzymie. Teraz ci, którzy spekulują w tym kierunku, powiedzą, że na przykład w Dziejach Apostolskich Dzieje kończą się na Pawle w więzieniu. Możliwe, że Łukasz pisze do tego człowieka, który nadzorował to uwięzienie, próbując bronić wiary chrześcijańskiej i upewniając się, że sam stanie się narzędziem, za pomocą którego ta potężna ewangelia, za którą Paweł został aresztowany, zostanie wprowadzona w życie.

Ponownie, to tylko myśl. Trzeci pogląd sugeruje, że Teofil był niewierzącym, poganinem, który interesował się chrześcijaństwem, a Łukasz pisał, aby wyjaśnić, czym są zasady chrześcijańskie. Inni zasugerowali, abyśmy patrzyli na niego jak na nowego wierzącego, o którym Łukasz wie i pisze, aby dać mu więcej wskazówek po pierwszym kontakcie na temat przesłania ewangelii, dając mu więcej wskazówek na temat wiary i tego, w co wierzą chrześcijanie.

Ten, który słyszałem dużo dorastając, to ten, który działa i bawi się imieniem Teofil i mówi, och, imię to tak naprawdę oznacza przyjaciela Boga, miłośnika Boga, i próbują pracować nad tym tłumaczeniem i mówią, och. Właściwie to tak naprawdę oznacza, że nie jest to konkretna osoba per se, ale ktoś, kto kocha Pana, jest kimś, do kogo Łukasz pisze, aby przesłanie ewangelii zostało wypełnione. Szósty pogląd sugeruje, że imię jest synonimem i tak naprawdę jest tam, aby powiedzieć, że jest to ewangelia napisana dla wszystkich pogan. Która z tych sześciu jest poprawna? Mam dla ciebie bardzo głęboką odpowiedź.

Nie wiem. Zgadujemy. Próbujemy znaleźć sens.

Ale widzisz, nie ma znaczenia, czy znasz pełną tożsamość Teofila, czy nie. Ważne jest, aby wiedzieć, że Łukasz napisał ewangelię, trzecią ewangelię, do innej osoby, a w tej ewangelii zawarte są załączki, wartości i potężne przesłanie osoby i posługi Pana Jezusa Chrystusa, które jeśli ty i ja przyjmujemy, doświadczymy mocy Boga na poziomie osobistym i transformacyjnym, nawet w naszych domach i poza nimi. Jeśli dojdziemy do ogólnego zrozumienia, kim jest Łukasz, a kim jest Teofil, ważne jest również, aby spróbować zrozumieć, kiedy ewangelia została napisana.

Cóż, jeśli chodzi o randkowanie, istnieją dwie główne teorie dotyczące randkowania. Jedna z teorii mówi, że należy pomyśleć o Ewangelii Łukasza i Dziejach Apostolskich, które zostały napisane tuż przed zakończeniem Dziejów Apostolskich. Jeśli więc trzymasz się tej teorii, to Dzieje Apostolskie zostały napisane pod koniec, kiedy Paweł był w więzieniu.

Jeśli trzymasz się tej teorii, to będziesz ją wcześniej datował, mówiąc, że Ewangelia Łukasza i Dzieje Apostolskie zostały napisane w większości za życia Pawła lub nie później niż miesiąc po jego śmierci. Inna teoria mówi, że nie, że dzieje się to później. Ta, która mówi, że wydarzyło się to później, jest zdecydowanie najbardziej akceptowalną teorią, jak wyjaśniębym.

Ci, którzy uważają, podobnie jak ja, że Ewangelia Łukasza została napisana między 70 a 90 rokiem, a ściślej, jak dla mnie, gdzieś około 80 roku, twierdzą, że Łukasz nie mógłby pisać swojej Ewangelii, gdyby polegał na Ewangelii Marka, tak jak Mateusz. W takim razie Marek musiałby zostać napisany przed Łukaszem. A jeśli datujemy Marka na lata 70., to z pewnością nie moglibyśmy datować Łukasza wcześniej.

Inna rzecz, która wiąże się z tego typu argumentacją, jest taka. Jeśli pomyślisz o Łukaszu i sposobie, w jaki konstruuje swoją ewangelię, nic nie powinno nam mówić, że pisał pamiętnik, że opisywał wydarzenia w trakcie ich trwania, tak aby w momencie, gdy wydarzyła się ostatnia rzecz, powiedział: kropka, bum, teraz pozwól, że wyślę to do twojej floss. Nie, pisarze tak nie piszą.

Wiesz, że nawet w przypadku własnego dziennika. Tak nie pisze się dziennika. Nie pisze się dziennika w trakcie dnia.

Piszesz swój dziennik pod koniec dnia. Ktoś pisze historię po wydarzeniach, które wymagają czasu na komunikację. Dlatego skłaniam się ku pogładowi większości, że Ewangelia Łukasza została napisana w latach 80.

Jeśli nie akceptujesz poglądu lat 80., to pracuj w zakresie lat 70. i 90. To jest ogólny obszar komfortu, ale chcę być bardziej konkretny, ponieważ niektóre rzeczy, na które

będziemy patrzeć w ewangelii, pomogą rzucić światło na niektóre z nich. Jaki jest cel Łukasza? Mówisz, och, jest zbyt wiele rzeczy, które muszę wiedzieć, aby przeczytać tę ewangelię.

Tak. Czy zauważyłeś, że większość ludzi nie czyta Ewangelii Łukasza? Ponieważ jest za długa. Mam na myśli, że zaczynasz pierwszy rozdział.

Zdrzemnij się raz lub dwa razy, zanim skończysz. Jedyne, co nam się podoba w Ewangelii Łukasza, to przypowieści. Więc pozwól mi spróbować położyć fundament dla ciebie, abyś mógł się ze mną dobrze bawić.

A więc, jaki jest cel Łukasza. Dlaczego Łukasz pisze swoją ewangelię? Łukasz przedstawia historię wydarzeń z życia i posługi Jezusa Chrystusa jako środek do podania teologicznej interpretacji rozwijającego się planu zbawienia i spełnienia prorocत्व Boga. Dla Łukasza historia daje mu zasoby, których potrzebuje, aby przekazać początek, wzrost, rozwój i ekspansję chrześcijaństwa na całym świecie.

Jak ujął to Mark Strauss, Łukasz odrzuca i legitymizuje roszczenia kościoła jako autentycznego ludu Bożego w obecnym wieku. Dla Łukasza chodzi o to, jak rozumiesz posługę Jezusa i jak ta posługa trwa nawet dzisiaj aż po krańce ziemi. Łukasz Timothy Johnson, próbując w jak najbardziej zwięzłej formie przedstawić cel Łukasza, pisze Celem Łukasza jest uczynienie z czytelników spoza hellenistycznych ruchu chrześcijańskiego przedstawianego jako filozoficznie oświecone, politycznie nieszkodliwe, społecznie dobroczynne i filantropijne stowarzyszenie.

Ale jego bardziej bezpośrednim celem jest interpretacja ewangelii dla wtajemniczonych w kontekście pluralistycznego środowiska składającego się zarówno z Żydów, jak i pogan. Podoba mi się, jak Craddock próbował przedstawić cel Łukasza. Píše on trzy historie; judaizm, Jezus i kościół muszą być w jakiś sposób powiązane, zarówno historycznie, jak i teologicznie.

Żaden pisarz Nowego Testamentu tego nie robi, poza Łukaszem. I być może Łukasz robi to nie tylko dlatego, że jakaś osoba lub osoby nazywane Teofilem muszą to wiedzieć. Bardziej prawdopodobne jest, że dzieje się tak z powodu dwóch rzeczywistości, które wywierają wrażenie na Łukaszu.

Po pierwsze, wydarzenie Jezusa jest zapisywane coraz dalej w przeszłość. Jego życie i dzieło są sprawami historii. Po drugie, kościół jest teraz ruchem, instytucją na świecie.

A Łukasz zakłada, że minie jeszcze dużo czasu, zanim Chrystus powróci. W końcu nie bada się i nie pisze uporządkowanej relacji, jeśli jest się przekonany, że dzień Pański jest bliski. Łukasz wierzy, że opowiadając o dziele Pana Jezusa Chrystusa i kościele oraz jego trwającej ekspansji, ludzie dowiedzą się więcej o dziele Mesjasza.

Noland, którego komentarz stał się dość popularny w badaniach nad Łukaszem, pisze: W przypadku Łukasza, zwyczajowym i od dawna tradycyjnym założeniem jest to, że Łukasz był chrześcijaninem poganinem, który napisał swoją ewangelię dla kościoła pogan z końca pierwszego wieku, że był to dokument pasterski dotyczący problemów wewnątrz kościoła i że czas chrześcijańskiego zasięgu do Żydów dawno minął, nawet jeśli niektórzy żydowscy chrześcijanie nadal odgrywali ważną rolę w trwającym życiu kościoła. Jak to podsumować? Podsumowuję to bardzo, bardzo prostymi słowami w następujący sposób. Łukasz pisze swoją ewangelię, aby opowiedzieć Teofilowi o Jezusie Chrystusie.

Jeśli trzymasz się poglądu apologetycznego, to mówisz, że część instrukcji ma pomóc w obronie wiary Pana Jezusa Chrystusa. Ale poza tym mówi to tak, aby ta posługa i misja mesjańska były kontynuowane, nieuwięzione w historii, ale były żywym organizmem, idącym naprzód, ruchem, który idzie naprzód i rozszerza się na resztę świata. Pozwól mi podsumować kilka rzeczy w pierwszej części tego wprowadzenia.

To, co starałem się zrobić do tej pory w tym studium, to dać wam ogólny przegląd trzeciej ewangelii, którą nazywamy Łukaszem. Ta trzecia ewangelia została napisana przez kogoś, kto nie przedstawia się w piśmie. Tradycja przypomina nam lub mówi nam, że jego imię brzmi Łukasz.

Mamy pięciu świadków popierających ideę, że Łukasz, lekarz, ukochany towarzysz, jest tym, który napisał Ewangelię Łukasza, pisząc ją do Teofila. Zwróciłem również twoją uwagę na fakt, że dwie osoby zaangażowane w tę korespondencję pochodzą z elity. Ale ewangelia jest ewangelią, która jest być może najbardziej przyziemna ze wszystkich ewangelii Nowego Testamentu.

Mówię o biednych, wyrzutkach, marginalizowanych i o tym, jak Jezus do nich dociera. Próbowałem też wyjaśnić cel tej ewangelii. W następnym wykładzie zabiorę cię dalej, abyś zaczął przyglądać się pewnym kluczowym kwestiom dotyczącym kompozycji listu.

Jak jest skomponowany, jakie są rzeczy, które wchodzą do gry, jakie są tematy, które Łukasz próbuje rozwinąć, jak odnosi się do drugiego tomu Łukasza, mianowicie Dziejów Apostolskich, i jak te rzeczy pomagają nam, dają nam dobre ramy, gdy podchodzimy do samego tekstu, mianowicie Ewangelii Łukasza. Mam nadzieję, że początek daje ci pewien ogólny wgląd w to, o czym jest ta Ewangelia. Mam nadzieję, że w miarę kontynuowania tego doświadczenia edukacyjnego nie tylko zwrócisz uwagę na to, co jest omawiane w tym wykładzie, ale także uzupełnisz go lub uzupełnisz o część materiału, który znajdziesz w e-learningu Biblica, sprawdzając krzyżowo niektóre z informacji tła, do których się odwołuje, próbując zgłębić niektóre z rzeczy, które nie są tak zaawansowane w tej konkretnej rozmowie i próbując podążać za mną.

Zachęcam nawet do poświęcenia czasu, gdy będziecie śledzić resztę wykładu, na przeczytanie ewangelii, przeczytanie rozdziału lub dwóch, zanim zaczniecie słuchać następnego wykładu. W ten sposób będziecie mogli uważnie śledzić i czerpać więcej korzyści z tego, co jest przeprowadzane w tym konkretnym studium. Dziękuję bardzo za dołączenie do nas w e-learningu Biblica.

Moją nadzieją i modlitwą jest, abyś pozwolił Bogu nie tylko dać ci mądrość, ale także zaprosić cię do swojej przestrzeni, gdzie znajdziesz zbawienie w Chrystusie Jezusie, gdzie będziesz wzrastał jako chrześcijanin i gdzie odkryjesz, że Jezus przyszedł dla nas wszystkich, elity, bogatych, biednych, wysokich, niskich, tych z pięknymi włosami i tych, którzy są tak błogosławieni, że mają naturalne strzyżenie od samego Boga. Nazywają ich łysymi ludźmi, takimi jak ja. Wszyscy jesteśmy częścią zbawczej łaski Boga.

I mam nadzieję, że będziemy się uczyć razem i będziemy się bardziej kochać. Dziękuję. Amen.